

1764. Rozmyślanie nad Myślami...



ROZMYSLANIE.

Nad Myślami o niezawodnym utrzymaniu Seymow, y
Liberi Veto, z Projektem na Konwokacyą
Roku Pańskiego 1764 z Druku
wychodzącym.



Wyznaie Autor myślami Swemi przyczynę nay-
istotniejszyą wszystkich nieszczęśliwości Rze-
czyPolspolitey nie inszą, tylko że w zwyczaj,
a raczey w nałog poszło Seymow rozeyście, y
że bez Ustaw Seymowych, bez wynalezienia
spofobu utrzymania y doyscia wszystkich Sey-
mow, niepodobno Prawa, zobrębow swoich
wypadłe w klubę wprawic, sprawiedliwość pod uciskiem mocy,
y potęgi ięzczącą zafilić, y straszna zbrodniom uczynić, skarby
onych Narodow zbogacic bezpieczeństwo wewnętrzne y zewnę-
trzne z więkkszymi potęgi Rzeczypospolitey upewnić, Naypil-
niey-

A

nieyszą Rzeczypospolitey potrzebę uznaiąc w obmyśleniu sposobu niezawodnego wszystkich Seymow doyscia, ale nie inaczey, tylko z utrzymaniem na potomne czasy *Liberi Veto*, bydź maiącym naybezpiecznieyszym strożem; nie tylko wolności Naszych, ale y Wiary; y że bez tegoż *Liberum Veto*, w krotkim lat przeciagu swobodyby nasze upadły, a kacerstwo iuż nie pomalu u nas zagęszczone goręby wzięło, y pówoli Wiarę Świętą z gruntuby wykorzeniło, na co iuż była zamachy widome w niektorey Młodzi naszey iadem Kacerstw thnącey, y nim Oyczyznę zarażaiącey, to *Liberum Veto* tak potrzebne, że go do gardeł Naszych bronić należy, ieżeli nie chcemy zginać, a wolność za niewolą zamienić y że na Konwokacyi Generalney po śmierci Krola JANA Roku 1696. wyrażono te słowa; *Observando religiosissime vocem vetandi unicum, & specialissimum Jus Cardinale*, na którym zupełnie swobody Wolności, Prawa nasze *consistunt*; aby toż *Liberum Veto* dopilnowało nic szkodliwego w konstytucye wchodząc nie mogącego, a *pluralitas* Seymu rozeyście przestrzegała, tym sposobem: Jeżeliby który z Posłów choctęz ieden *opponet Liberum Veto* przeciwko decyzyi *pluralitatis*, to zaraz y nie odstępnie niech przysięże, iako nie zżadnego prywatnego interessu *opponit Liberum Veto*, ale szczegulnie dla tego, iż na sumnieniu jest *Convictus*, że ta decyzya *pluralitatis*, ktorey się *opponuit*, jest szkodliwa Oyczyźnie, po takowey przysiędze wykonaney, aby zaraz upadła decyzya *pluralitatis*, na tę Propozycyą lub Materyą ktora aby iuż więcej pod żadnym pretextem na tymże Seymie traktowana nie była; a któryby Posel raz przeciwko iedney decyzyi *pluralitatis* *opponeret Liberum Veto*; z przysięgą, żeby iuż na tymże Seymie nie miał mocy przeciwko żadney inlzey decyzyi *pluralitatis* *opponerentis Liberum Veto*, z przysięgą; każdy zaś inlzy Posel także aby raz, a nie więcej, y na iedną tylko propozycyą, lub materyą, na tym y każdym Seymie *Liberum Veto cum juramento* miał moc *opponendi*, toż samo aby y każdemu Senatorowi przyłączeniu się Jzby Pofelskiej z Senatorską wolno było czynić; *opponens* zaś czy to Senator Duchowny, lub Swiecki, albo Posel *Liberum Veto juramento firmatum*, aby się przez cały Sejm,

od

od żadnych Sessyi nie absentował *sub privatione activa & passiva vocis in perpetuum*, & *incapacitate* zasiadania, a nawet znaydowania się na wszelkich Radach, *excepta sola vera infirmitate comprobanda*. A gdyby Senator, lub Posel, czy to iuż Exposeł, kiedykolwiek pokazał się *corruptus*, to iest, że za korrupcyą *Liberum Veto* z wykonaną przysięgą opponował, był na każdym y ktorymkolwiek bądź Seymie Processem takim, iaki iest *in causa criminis Perduellionis* w Prawie opisany, sądzony, y tak, iak *pro crimine Perduellionis* karany. Nie mogąc zaś bydz delatorem tylko Senator, albo Posel, lub Exposeł, oraz zadaiający, a niedowodzący *pœna talionis*, to iest iak *pro crimine Perduellionis*. był karany &c. &c. &c. Niech każdy rozważy, gdyby podług tych myśli w rady seymowe był w prowadzony sposob, iezeliby dla uszczęśliwienia Rzeczypospolitey iakiżkolwiek wyniknął skutek, y iezeliby ten sposob był pożyteczniejszy, niżeli terazniejszy nałog Seymow rwania. Między wielu innemi, niechby chociaż tylko dwie były traktowane na seymie materye, ile naypotrzebniejszy, iedna względem naprawy złey Monety, wszak cały Kray ubożący; Druga o Aukcy Woyska całe to Państwo ubespieczac mogącego. Te obydwie będą interessować nawet inne Potencye bezradną bazbronną Rzpltą (: iak teraz iest :) mieć zawsze pragnące, aby swoiey własney mieć nie mogąc Monety, Ich zią z wielkim iak dotąd ich użytkiem brać była przymuszona: oraz aby była bez Aukcyi Woyska bezbronna, y w niey iako do tych czas niby w zawoiowanym lub pustym Kraiu Woyskami, iak się kiedy y pokąd podoba bawienia, przechodzenia, y wszystko wolnie z ostatnią Kraiu ruiną czynienia &c. &c. Czyliż nie odłożą na Posta chociaż iednego (bo y w małym Dwunastu Apostołów od BOGA samego wybranych liczbie, takow był ieden :) znaydować się mogącego, biorący korrupcyą złego iuż iest sumnienia, y żadney BOGA nie ma boiazni, ktorego się przeto nie obawiając łatwo (: iak są chociaż przy dwoistey przysiędze w Trybunałach dowody :) *circa oppositionem Liberi Veto*, Krzywoprzysięże, ale może się ile w większey od Apostołów liczbie, y takowyz drugi znaleść, rowniez *circa oppositionem Liberi Veto* krzywoprzy-

fięże, a przeto pomienione Materye naypotrzebniejszye, y iedy-
nie Rzeczpospolitą ubogacić, uszczęśliwić, ubezpieczyć mogą-
ce poydą w Recess, toż samo nadrugim, y trzecim &c. &c. Sey-
mie się itanie, aliści Rzeczpospolita będzie zawsze w uboſtwie, y
niebezpieczeńſtwie, ale iak w tych, tak y w innych publicznych
Materiach wyteżona złośliwa domowa Panow emulacya &c. &c.
czegoż nie dokaze przy wolney iednego *Liberi Veto*, oppo-
zyyi, ſkorrumpowany gdyby był y *pæna perduellionis* z naysu-
rowszą śmiercią karany, to się zguba Rzeczypltey iuż nie oży-
wi. W Trybunałach gdzie zagęszczone chociaź też surowo
wielu Prawami zakazane korrupcye, przez kilkadziesiąt lat bo-
day ktory *super corrupto* z nayduie się Dekret; korrupcye po-
dobno bywaią ſkrycie bez ſwiadkow dawane, y brane, y przeto
w dowodzeniu trudne, a przez boiaźń *pæna Perduellionis* będą
jeſzcze ostroźniejszye, ſkrytſze, y w dowodzeniu nie podobne.
ktoryż też Senator lub Poſeł, albo Expoſeł z zechce bydź ta-
kowym Oyczyzny miłośnikiem, y podiać się bydź Delato-
rem, ile z oczywiſtym ſwoim niebezpieczeńſtwem przy niemo-
żnym ſkrycie wzięty Korrupcyi dowodzeniu *pæna talionis* pod-
dający; alboż też ſkorrumpowany nie będzie miał od korrump-
ującego mocne wsparcie y protekcyę &c. &c. *opponendo* na-
wet tyſiącami iak iuż bywało racyami *Liberum Veto*, żeby
tego, ktoremu Korrupcyja zadana nie ſądzić. Ale ludzie iak
wſzędzie tak y u nas źli, y dobrzy, ſadźmy nawet o wſpaniałym
Narodzie Naſzym, że żaden nie wezmie korrupcyi, y że wſzyſcy
znaydować się będą ſumnienni, ale przynajmnieje nie wſzyſcy zu-
pełnie umiejetni, z tych dwom lub iednemu łatwo Materiją cho-
ciaź Rzeczpospolitey nayzbawiennieyſzą za ſzkodliwą wyper-
ſwaduią &c. &c: y przyſięże na pomienioną rotę, iako nie z ża-
dnego prywatnego Interessu, *opponit Liberum Veto*, ale ſzcze-
gulnie dla tego, iż na ſumnieniu ieſt *convictus*, że ta decyzyja
pluralitatis, ktorey się opponuie, ieſt ſzkodliwa Oyczyźnie, bo
iemu się tak chociaź zle z dać może. Aliści w materyi powsze-
chnemu Dobru potrzebney, upada rada, usprawiedliwiać się bę-
dzie, iż ieſt na ſumnieniu *Convictus*, y że to (i iak Deputaci, y
inni Sędziowie zacni, ale Prawa nieumiejetni, niesprawiedliwe
dajac

daiąc Sentencye zwykli mawiać:) *juxta dictamen Conscientiae* czy-
ni, ktorego niedoskonałość, a y do niey może iak zwyczajnie by-
wa, przywiązany upor Dufzę Jego, y dobro pospolite zgubi.
Lub namowiony albo nie umiejętny, czyli uporny, albo też za-
kupiony z krzywdą publiczną krzywoprzysięgaicy powierzo-
wnie zdawać będzie siebie usprawiedliwiać y iedynym się Oy-
czyzny [: onęz w istocie gubiąc :] miłośnikiem pokazywać, a in-
nych wszystkich umiejętnych, rozumnie sumiennych, dobrze
swey Oyczyźnie życzących, y radzących iakby dotkliwie swym
ukrzywdził krzywoprzysięstwem, Ich iakoby zle Oyczyźnie ra-
dzących &c. &c. &c. z ciešką obelgą poprzysięgaiać. Nie ab-
sentowanie się Posta, lub Senatora *Libero Veto* z przysięgą się
opponuiącego, przez cały Seym od żadnych Sessyi, nie wiem
w czymby mogło bydź Rzeczypospolitey pomocne, bo iezeliby
iuz *Libero Veto* z przysięgą uszkodził Rzeczypospolitą, nayzba-
wiennieyszą Materyą iuz w recess w prawiwszy, swoią chociaż
też ułtawiczną na Seymowych Sessyach bytnością, teyby krzyw-
dy nie nadgrodził. Ten ieden wszystkim i dobrze rozumieią-
cemi, fzczerze swey Oyczyźnie życzącemi, samowładną mocą
władać maiący, nie tylko Wolność, Prawa, całość Rzeczypospo-
litey, ale y Wiarę Świętą ma utrzymywać; ale wszak nietako-
wey rady sposobem Kościoł Boży Wiarę Świętą do tych czas
utrzymuie, y nie pozwala w swey około Wiary Świętey radzie
iednem moc zdania wszystkich z przysięgą tamowania. Już
y Dysydenci podług Konwokacyi Roku 1733. (do ktorey,
y Konstytucyi 1717. Rzecz-Pospolita na Seymie *Pacificationis*
Roku 1739, *Vol: 6to fol. 656.* się referowała :) do Rady Rzeczy-
pospolitey nie należą, ale tylko samiprawowierni Katolicy, kto-
rzy a przynajmniej większa ich część zechce (: iak przecież
wnosić należy :) Wiarę Świętą utrzymywać, ale utrzymać niepo-
trafią, gdy wszystkich zdania, ieden umocowany, a ten kacerstwem
wszak mogący bydź podobniey niż wszystkich większa część za-
rażony, lub od Dysydentow uięty, *Libero Veto* z przysięgą za-
ramuie; y tak pod zaszczystem iednego takowego nakazdym Sey-
mie Dysydenci wiary swe krzewiać &c: &c: nie przełam na-
mieć będą obronę, pomienione Prawa 1717. y 1733. wszak pod
Konfe-

Konfederacyą *pluralitate concludente*, stanowiąc, Dyssydentów *ab activitate* w Izbie Poselskiej, w Trybunałach, y na Kommissyach oraz od Urzędów Koronnych, Litewskich, Woiewodzkich, Ziemskich, y Grodzkich, oddaliły, do czego by zapewnie nie było przyszło, gdyby ieden był mógł *Liberum Veto* tamować. Gdyby podług tych Myśli sposob był wprowadzony w Seymy to by się w prawdzie nie rwały, aleby się nic zbawiennego dla Dobra powszechnego w okolicznościach trudnych, ale naysposobniejszych nie ustanowiło, chyłaby tylko nobilitacyami, przyznanemi Indygenatami, approbacyami fundacyi, pozwoleniem wyjazdu za Granice J. WW. Senatorom Ministrom, &c: y innymi partykularnościami *Volumina* przyrastały, y podobnaż iako do tych czas tylko miarkując od Roku 1690 przez 74. lat nigdy z Dobrem rzeczywistej, ale zawsze z wielką Jey szkodą zrywających się przez prywatne racye &c: &c: wszystkich (:procz iednego Roku 1726. wolnie doszłego :) Seymow, tak potym przy opozycyi, y przez iednego *Liberi Veto* z dochodzących wynikałaby dla Rzeczypltey Korzyść. Na Konwokacyi Roku 1696 są w prawdzie wyrażone słowa, *observando Religiosissime vocem vetandi unicum & specialissimum Jus Cardinale*, na którym zupełnie swobody wolności, y Prawa nasze *consistunt*, ale zaraz Rzeczplta w następującym Roku 1697. fol. 980. na Seymie walney Elekcyi do inszych przyszła Myśli; wyrażając, y stanowiąc temi słowy: *Ani Miłość Chrześciańska, ani Sprawiedliwość B ęzi tego cierpi, abyśmy wszyscy dla dzieśiątej albo setney części zginąć mieli; toż samo temi słowy iuż Roku 1576. fol. 880. in Vol. 2do, Rzeczpospolita ustanowiła. Jeżeliż dla dzieśiątej, albo setney części zginąć nie chciała, a iakże teraz nie przez dzieśiątą albo Setną część lecz przez iednego circa *Liberum Veto* z przysięgą (:łatwo iako wyżey błędnie nastąpić mogącą :) opponującego się to zginienie dla wszystkich przyspieszać. To *Liberum Veto* mamy do gardeł bronić, unikając zginienia, ale iakże toż *Liberum Veto*, y siebie samych bronić, kiedy to samo *Liberum Veto* wszelki sposob obrony odbierze, tamując skuteczną Radę, bez ktorey nie poprzedzającej, bydź nie może obrona, a te same słowa nie były przez się, y bydź nie mogą tak*

gą tak mocne, aby do tych czas, y na potym nas y Gardła na-
leże od Nieprzyjaciół mogły obronić. Więc jeżeli się zda, racz-
myte myśli do użyteczniejszego; y skuteczniejszego sposobu
Rzeczypospolitey przez nie zawodne rady uszczęśliwienia obro-
cić, ofobliwie teraz podczas BezKrole^{ści} ja będąc podług sa-
mey istoty, y Konstytucyi tak Roku 1573. fol. 845. iako y Ro-
ku 1710. fol. 144. Rzeczpospolita Praw, Wolności swych wolną
Pania, a gdyby też tym sposobem śiak dawno tey Rzeczypltey
życzo, y radzono postąpić, to jest z naprawą Exorbitancyi od
Roku 1587. przez 177. lat, y z rozporządzeniem *distributivæ Ju-*
stitiæ od Roku 1632. od Konwokacyi, do Elekcyi często nie spo-
koynych, z tamtąd do Koronacyi Seymow podobnych, y potym
do Extraordinarynych Seymow {; mając w ten czas już Krol w
ręku było *hinc distributiva Justitia* iey iobie naturalnie odbie-
rać nie pozwoli :) próżno odsyłanych, Ministrow *Status pacis*
belliq;, iako strozow Praw, swobod, ycałości Państwa prze-
strzegać obowiążanych, na Seymie doczesnych: iak y Roku 1673
fol: 190. in *Volumine 5to.* życzo *pluralitate* obierać. Przez tę
doczesność takby się *Publico* aplikowali, aby y na dalszy czas
przez powtorną Elekcyą byli obrani, Urzędnikow Koronnych
przyśięgą Senatorską obowiążanych do Rady Senatu należeć
mogących, tamże dożywotnich, a Senatorow, y wszystkich U-
rzędnikow aż do Skarbnika po Woiewodztwach, Ziemiach tam-
że osiadłych, y przeto od młodości znaiomych, za poprzedza-
jącemi trzema tygodniami *à Primo in Ordine* wydanemi inno-
tencencyami, w Mieście własnego Grodu *ad sonum tubæ* publi-
kowanemi, w Księgach tamże Grodzkich Oblatowanemi Inno-
tencencyami; o dziesiątey przed południem godzinie za poprze-
dzającą Mszą Świętą, przez osiadłych tamże Ziemianow obierać,
z Czterech Kandydatow naymniey lat 24. mających iednego
niechby Krol JMC według swey woli Przywileiem zaszczycił;
a dobrzeby było, aby Kandydaci przyśięgali, że się nie starali,
boby bez straty pieniędzy samemi doskonałości przymiotami (: o
ktorych nabycie pilnieysząby się nizeli teraz aplikacyą, za pie-
niądze nie mogąc *crefcere* starali :) *pluralitatem* zykiwali; O teyże
godzinie dnia, Prawem naznaczonego mogłoby byż *pluralita-*
ti obie

ca obieranie Posłow y. Deputatow, surową nie pieniężną ale osobistą karą natego któryby dał *irreale Electionis Instrumentum* ustanowić. J. OO. J. WW. Arcybiskupow, Biskupow, ile wraz Senatorow do Rady należących przywoity sposób Elekcyi obmyślić. Starostwa Dzierzawy mogące bydź w lepszey iak teraz porze, y ochronie zachowane, y Rzeczypospolitey z unikieniem naywiększych Domowych Kollizyi &c. Dobro powszechne gubiących, uzytecznieysza, doskonala Prowentow wedlug teraznieylzego sttanu uczyniwszy indagacyą, tych Dobr teraznieyszym Possessorom Prawem Dziedzicznym zanie wielką sumnę przyznać; Ale żeby co rocznie znaczna kwota na Woysko mairące bydź aukcyonowane, y na pensye nizey wyrażone, oraz inne publiczne potrzeby, była płacona, y Prowizya od *Summ pro pretio* umowionych; Starostwa Sądowe, chociaźby dla Iurydykcyi ostrzedz, a miasta Stołeczne, Fortece, Zamki, &c: pod Iurydykcyą Krola, y Pieczętarzow oddać. J. WW. Hełtmani (: *Salvis modernis Possessoribus* :) aby w Senacie na Radach nie raczyli zasiadać, przynależyte Ich Godności winnych posiadzeniach mieysca, chociaź po J. O. Kafztelanie Krakowskim wyznaczylszy. J. WW. Senatorowie, Urzędnicy wszyscy nawet y Grodzcy żeby żadnych Roth Regimentow, y szarż Woyskowych na potym (: *salvis* chociaź *modernis Possessoribus* :) nie mieli; bo y dawne Prawa Senatorom, Starostom, Sądowym, tego zakazują. A tak każdy swoim obowiazkom, y powinnościom zadosyć uczynić; gdyż w iednymże czasie na Radach, Sądach, y w Woysku bądź na Woynie razem bydź nikt nie może. Zaden też w służbie Woyskowej zostaiący aby Posłem, Deputatem nie bywał, ani na Seymikach, Elekcyach, Ziazdach publicznych nie pretendował *Activitatem*, do czego Ich miłość Oyczynny, ktorey są Synowie, dla spokoynych y prawdziwie wolnych rad naklonić raczy, y Konltyucya Roku 1591. &c: dosyć sama przez się jest dystyngwowana, y wysoka zacność Woyskowa, gdyż *Jus Armorum precedit Jus Civile*, a gdy według zwyczaju starożytnych ieszcze prawdziwie wolnych sprawia się Rzymian: *Hic miles arma deponito, & Civem*, (: dokładam *Consultemque* :) *induito*, iak zacnie zwycięzkami Laurami pierwey ozdobnych,

dobnych, potym Zołnierzami bydź przestai ących, Senatorskie mogą zdobyć Togi, bo iezeli teraz przy szczupley Woyska liczbie ten rozdział wielce potrzebny się nie ustanowi, to po aukcyi Woyska, ani się trzeba tego spodziewać rozporządzenia. (: Wia-domo każdemu czytelnikowi iak ciężkie były Woyska czworakie, to iest w Latach 1613. 1623. 1662. 1696. Konfederacye czyli związki :) J. WW. Ministrom *pacis & Belli*, oraz Senatorom (: oprócz J. WW. Biskupow znaczne intraty mających :) tudzież Posłom oraz Deputatom pensye naznaczyć, obowięzuią każdego aby pod surową karą swej powinności, bez absentowania się *sola vera infirmitate comprobanda, dispensante* zadofyć uczynił, y aby nie tylko podług Konstytucyi 1678. Marszałek Poselski, y Deputaci do Konstytucyi naznaczeni, ale ywzyscy Posłowie, iako Roku 1673. mieć chciano, przyśiegali, chociaż w Większey ieszcze liczbie postanowieni. W Trybunale lepszey iak po ten czas sprawiedliwości sposob ustanowić, z sadzeniem tam y wraz spraw wszystkich, Trybunał Radomski zniostszy; w sądach Zadwornych, aby nie sami J. WW. Pieczętarze, lecz z Senatu y z Stanu Rycerskiego Delegowanemi przyśiężnemi pensye naznaczone mającemi, *pluralitate concludente*, sądzili, a tak te, y inne krore ieszcze bydź mogą exorbitancye naprawiwszy, y *Justitiam distributivam* wszystkie Domowe wielce szkodliwe Kollizie dependencye &c. sprawuiącą rozporządziwszy, *inter pacta Conventa* na przyszley Konwokacyi *firmanda*, to wszystko *future eligendo* opisałwszy, y w stanie się od wszelakiey dependencyi wolnym ustanowiwszy. Będąc tak wszyscy prawdziwie wolni, iedney szczegulnie Oyczyźnie Siebie y Nas wszystkich uszczęśliwiać mogącey, obowiazani, zacoż też wszyscy nie mieliby bydź równie wolności ucześnikami, czemuż to mają wszyscy iednemu rownemu *Libero Veto* z przyśięgą się opponuiącemu podlegać? Naycelnieyszy wszystkich Szlachetnie Urodzonych, y ich wolności zaszczyt wspiera się na równości, ktorey iest własność, aby ieden nic więcey nie mógł nad drugiego równą tylko władzą radząc &c. &c: A iezeli rzeczy przez stu, lub kilkuset rownych zgodnie uradzoney, ieden rowny ma mieć moc *Libero Veto* przeczenia, tamowania, to iuż ta równość zginie, będąc

B

dać

dąc przymuszeni słu lub kilkuset równych, iednego równego
słuchać, y od niego iako absoluta dependować, y przyznać
trzeba, że tym sposobem równość y wolność Nasza, nie tylko
w Niewolę ale w okrutną zamieniłaby się tyrannią, ktorey uni-
kaiąc niech ieden przeciwko iednemu y równa przeciw rowney
liczbie, równo może, a większey liczbie równych niech mniey-
sza liczba równych ustąpi, a tak się zaszczyt równości, y
prawdziwey wolności utrzyma. Ale skądże ieszcze nie o-
mylnie upewnienie, że ten iedynak ile nie Anioł, ale Człowiek,
iak inni podległy ułomności ludzkiej Charakterem Senatorskim
y Poselskim od niey nie wyłączony, będzie naywiększy, naymędr-
szy, naysumnieniejszy Oyczyzny obrońca, a wszyscy, gdy też
iak wyżey przyśleżni, mają bydz iakoby Oyczyźnie zle życza-
cynierozumni &c: &c. za takowych przez przyśleżę iednego
przyznani, przecięż należy naturalnie sądzić, że łatwiey ieden lub
kilku, nizeli wszyscy mogą błędzić. Możnaż to przyznać za
sprawiedliwość y Wolność, aby ten ieden też Człowiek, iak in-
ni namowiony, albo nie umiejętny, uporny. lub zakupiony miał
mieć moc wszystkimi władania; Nayzbawiennieyszą dla Rze-
czypltey radę tamowania, y iey tamowaniem całą Rzczpltą z
Wiarą Świętą gubienia, a wszyscy nie mają mieć mocy y wol-
ności Rzpltą z wiarą salwowania nadczym się wielcy w tey
Rzpltey ludzie iey dobrze życząc, wielokrotnie iak są po Księ-
gach dowody, zalili; y zgubę z rąd wnosili, iakoż y wistocie
po pozwolonym nałogu *Liberi Veto* Rad szczegulnie obronę y
wszelką pomyślność ziednac mogących tamowaniu, naybogatz-
sze, nayobfitsze od Rzpltey odpady wraz tam z zgubą Wiary
Świętey Państwa, y reszta przy tey *ex Libero Veto* bez radno-
ści, a przeto y bezbronności pewnie zginie. Ale wszak iuż
mamy doświadczenie, że Roku 1670. wokroprnym iak wiado-
mo Rzeczpospolita zostaiąc stanie, ieden poseł przyślągłszy, a-
toli skorrumpowany mając moc Radę Rzpltey tamowania, Seym
zerwał, iak świadczy Zawadzki *in Historia Arcana Libro 3.*
pag: 105. & 128. cum Anno 1670. sub Rege Michæle Ordine E-
questri tot raptorum Comitiorum, iam perceso Nuntii ipsi met sese
Sacramento Solenni obstrinxissent de non conyellendis comitiis il-
lis

lis, et si publica ita necessitas, fataq; serent, ut quis in eum Ausum
discingeret Conscientiam, non in Conclavi Nuntiorum, sed in Se-
natu ea temeritate uteretur, (: tanquam coram tota Republica :) da-
returq; spatium Reipublicæ fatali periculo obviam eundi, inquan-
tum vero in atrio libertatis eo furore præceps, & contumaciarum
uteretur, non idè cæteris facultas eriperetur statuendi de Republica,
neq; Marechalculus Equestris, a munere distribuendarum vocum ces-
saret. Nihilominus paucis post diebus Zabokrzyccius Nuncius ex
Palatinatu Bractawien: factione Magnatum Corruptus, Sacramen-
ti Sui immemor, frivolo prætextu statim ex Senatu regrediendi ad
Conclave Nuntiorum ut ut toties exoratus ab Episcopis; tandem Il-
lustri Deputatione Senatorum a Rege Monitus fuisset, quòd illa
secta, illosq; Sacros Parietes, qui quondam Majorum modestiæ
Virtutisque testes fuerant prostituta licentiæ & pravitatis Studiis ob-
rensui sumeret, tamen præfractæ Comitia rupit. Toż samo wy-
raża Załuski Tomo Primo Anno 1670. pag. 234. & 238. ieden
 tylko powtarzam, ieden tylko z wszystkich tamten Sejm wiel-
 ce potrzebny nie zrywa się zprzysięgających opozycyą *Libe-*
ri Veto Radę zatamował, y Sejm zerwał, ani Krol, ani Senat,
 ani wszyscy Pospowie, ani gwałtowna Rzpltey potrzeba iednego
 złośliwego &c: *Jure Vetandi* zaszczyczonego uprosić, nakłonic nie
 potrafili, ten oczywisty dowod niechby na lepsze myśli napro-
 wadził, bo y teraz ieden takowyż tam temu podobny złośliwy &c
 Posel lub kilku znaydować się może. Niech w Trybunatach
 niesprawiedliwość Korrupcye *circa pluralitate* in od niey nie od-
 rażają, bo wielka roznica kilku lub kilkunastu w Trybunale
 Deputatow, od Senatorow z Ministrami gdyby ich było przeszło
 sto, a Pospów kilkuset. chociaż 400. &c: &c: a możnaby na Sey-
 mie tak wielkiej liczby wszystkich przysiężnych więkza część
 skorumpować; ale y w Trybunatach, gdy wice zasiada Depu-
 tatow, tym cięższa y niepodobna do korrupcyi pluralitas, y tam
 tylko opartykularnych, y o cudze sądzą fortuny, a na Seymach
 o samychże Senatorow. Pospów, honory fortuny, y całość Rze-
 czopltey, ale niech tylko wszystkie Elekcye Deputatow, nie ta-
 jak teraz przed wschodem Słońca, lub innym tajemnym zlymk
 obyczaiem, w kilka lub kilkanaście Osob upodobanych, umo-

lecz iawnie iako wyżey będą *pluralitate* odprawowane, to tak od wszystkich *ex optimis meliores* będą *pluralitate* z wszystkich Woiewodztw, Ziem, obrani, y na Seymnikach, aby zaraz przysięgali, ani ich *Iustitia Distributiva* mająca bydź iak wyżey uregulowana będzie uwodzić, spokójność, bezpieczeństwo wszystkich Elekcyi Seymikow, Seymow, reasumpcyi Trybunałow, y wszystkich Sądow nie pieniężną ale naysurowszą, osobistą karą, chociaż utratą honoru bez względu na ofoby obwarowawszy, y Deputatow bez oddalenia się do nieustannego zasiadania, (*cepta sola infirmitate comparanda*;) surową karą obowiązawszy, a tak Święta Sprawiedliwość, y nayspotrzebniejsza Praw się przywroci exekucya. Twierdzą iuż y niektorzy, że teraz pod czas BezKrolewia kilku Woiewodztw Ziem Seymiki iakby rozdwoiła *pluralitas*, przeto mogąca bydź szkodliwa, ale iak nikt, tak y ia życzyć nie mogę w prowadzenie w Rady *pluralitatis*, aż po zupełnym iak wyżey naprawieniu exorbitancyi, y rozporządzeniu *distributiva Iustitia*, która w iednych teraz przez nadzieję Jey zyskania wczesnym przypodobaniem się Kandydatom przyniewala, a w drugich przeciwnych nie ufność iey pozyskania przez czenie sprawuie; y nie wszyscy ieszcze zupełnie mniemają, aby y teraz pod czas BezKrolewia mogła *pluralitas* Konkludować, ktorey gdyby ufali rozdwoieniaby nie było, ale gdy *Iustitia Distributiva* będzie rozporządzona, to nie będzie nikogo zniewalać, y wszyscy będziemy bez wszelkieu dependencyi zupełnie wolni, o czym teraz naybardziej myśleć y radzić przynależy. Gdyby sposob pozwalający każdemu w Rady wchożdzącemu ieden raz w materyach *circa Liberum Veto* z przysięgą Radę tamować, mógł bydź w Radach skuteczny, albożby Kościół Boży w swoiey około utrzymania Wiary Świętey Radzie, y wszyscy Duchowni, nawet y Zakonnicy &c. tudzież inne prawowierne y prawdziwie wolne Rzeczypospolite wszelką też rozumu doskonałość mające, przez kilka wiekow o skutecznych nieustannych myśląc Radach, iedynie uszczęśliwiać ubeśpieczać mogący, nie byli dla siebie tenże Sposob ustanowili. Nie chcieymy tedy o sobie ani lepiej, ani gorzej od innych prawowiernych wolnych Narodow tożumieć, y myśli nasze wysilać, ale

raczmy.

raczmy owżem sposób użyteczney Rady przez Kościół Boży, przez wolne Katolickie Państwa długim (: że jest skuteczny :) doświadczeniem uznany, utrzymywany, y przez Przodkow Naszych, wszak wten czas, gdy Rady zawsze do Roku 1536. iuż y przy wolności, y Połtach Ziemskich żupętną mocą do Rady należących dochodziły:] szczęśliwych zażywany, to jest iak świadczy Kromer, y inni *pluralitatem* w Rady nasze za poprzedzającym iednak pierwey iak wyżey exorbitancyi naprawieniem, y *distributiva Iustitiæ* rozpoządzeniem przywrocic; którą przywrocicwży, gdy wszystkie y naytrudniejszye nappotrzebniejszye materye bez wszelkney zawady będą mogły bydź rezelwowane y korrupcye bez oppozycyi *Liberi Veto* sądzone, to y surową karę *super corrupto; & corrupente* ustanowic, aby ktorych nie miłość Cnoty, to aby boiażń surowey Kary, y iey niezawodna exekucya utrzymywała. Za Krola Jana Kazimierza będąc Rzeczpospolita wielorakiemi, nieszczęśliwościami, y przez szczęściu nieprzyiacioł ucięmiężona, chciała się salwować przez sposób Skuteczney Rady, y pragnęła mieć Roku 1659. *in Volumine 4to fol. 605. modum Concludendorum Consiliorum*, a do namowienia sposobu doycia skutecznego Seymow, Wielkich Ludzi z Senatu y w Jzbie Poselskiej naznaczyła, z ostrzeżeniem aby się od tego przyszły Seym zaczynał, lecz to Zbawienne u pragnienie skutku ieszcze nie pozyskało, atoli iednak przed y po tey Konstytucyi Rzeczpospolita częstokroć dla niedochodzących Seymow w pilnych tak powszechnych Całey Rzeczypospolitey, iakoteż Prowincyi, Woiewodztw, Ziem, potrzebach, szczegulny skuteczny- sposób *pluralitatis* [bez tey rezerwy *Liberi Veto. cum pluralita*, ile rzeczy sobie przeciwnych y się znoszących, a przeto skutek rady tamujących :) uznawała, y postanowiła; iak świadczą Konstytucye *in Voluminibus*, a nayprzod *in Volumine 2do*. Roku 1576. *fol. 884. 900. 901.* Roku 1587. *fol. 1057. 1086.* Roku 1588. *fol. 1207. y 1208. 1223* Roku 1589. *fol. 1293.* Roku 1590. *fol. 1318.* Roku 1598. *fol. 1467. in Volumine 3tio.* Roku 1613. *fol. 182. y 184. y 199.* Roku 1621. *fol. 413.* Roku 1623. *fol. 451. y 452.*

Roku

Roku 1629. *fol.* 649. Roku 1632. *fol.* 752. y 752. *in Volumi-
ne 4to.* Roku 1648. *fol.* 156. y 185. Roku 1668. *fol.* 1035.
in Volumine 5to. Roku 1669. *fol.* 23. Roku 1673. *fol.* 94. y
189. y 190. Roku 1674. *fol.* 208. Roku 1678. *fol.* 583. Roku
1685. *fol.* 717. y 727. Roku 1697. *fol.* 862. y 978. 980. *In
Volumine 6to.* Roku 1703. *fol.* 92. Roku 1717. *fol.* 294. &c. &c.
Co niech Każdy *in Voluminibus* przeczyta. Przypominali bo-
wiem sobie nasi Przodkowie Starożytną Polską *pluralitatis*
Radę całą to Państwo uszczęśliwiająca y rozszerzającą, a przeto
oneż naśladowali, więc teraz równie godni Następcy od Wiel-
kich Przodków nabytą mając doskonałość, niech raczą ten sta-
rodawny ile że jest za skuteczny doświadczaniem, y w innych wol-
nych Prawowiernych Państwach uznany sposob, w Rady przy-
wrocić, a zły zadawniony bo *cum lacte* prawie wpoiony, Sey-
mowe Rady iak do tych czas tamuiący, tak y podobnież na po-
tym inszym w prawdzie Kształtem, ale z podobnymże Rzeczy-
pospolitey uszkodzeniem y zguba tamować mogący oddalić
obyczay, czyli nałog.

Nie znam Autora myśli, ktorego jednak częz y wšel-
kim poważam szacunkiem, niech niezaciagam urazy, od kto-
rey raczy mnie uwolnić *libertas sentiendi*, ktora życzę aby dla
każdego do Rady należacego w wielkich Radach była mo-
eno obwarowana. Iże się od tych myśli odpisuję, składam
także winę na wewnętrznego a naypoufalszego Domowego wszy-
stkich myśli moich Sędziego, to jest na sumnienie albo zdanie
do tych czas pomienionemi Myślami nie przekonane, y mogli-
byśmy bezpiecznie obydway przyśiadz, że nie z żadnego prywa-
tnego Interessu *opponimus* Nafze [: lubo sobie, przeciwne:]
zdania, ale szczególnie dla tego, iż na sumnieniu każdy z nas
Convidus, to jest Autor myśli że *pluralitas*, a ia że *Liberum
Vero* szkodliwe Oyczyźnie. Y ktoryż z Nas obydwóch praw-
dziwie nieinteressowanych, a nie przekonanych bliższy bę-
dzie do przyśięgi? y któż trzeci rozładzi pogodzi &c, &c.

Wszak

Wszak takoważ w Materyach Rzpltey naypotrzebnieyzych na Seymach mogłaby bydź y między równie nie intereffowanemi, sumniennemi a nie przekonanemi gdyby *Liberum Veto* było pozwolone sprzeczką. Niechże Przedwieczna Madrość Naywyższy Prawodawca, y Sędzia *per quem Legum Conditores justa discernunt*, tak pomienione myśli iakóli też nad niemi ninieyż rozmyślanie, ile oboie z dobrego tey Rzeczypospolitey życzenia pochodzące rozśadzi, y niech raczy przez Nayświętzey Łaski swoiey wystarczaiacey y skuteczney inspiracyą, Stany Rzeczypospolitey do Nayskutecznieyzy Rad naprowadzić Ustawy.



XVIII. 2. 681



F

XVII. 2. 684